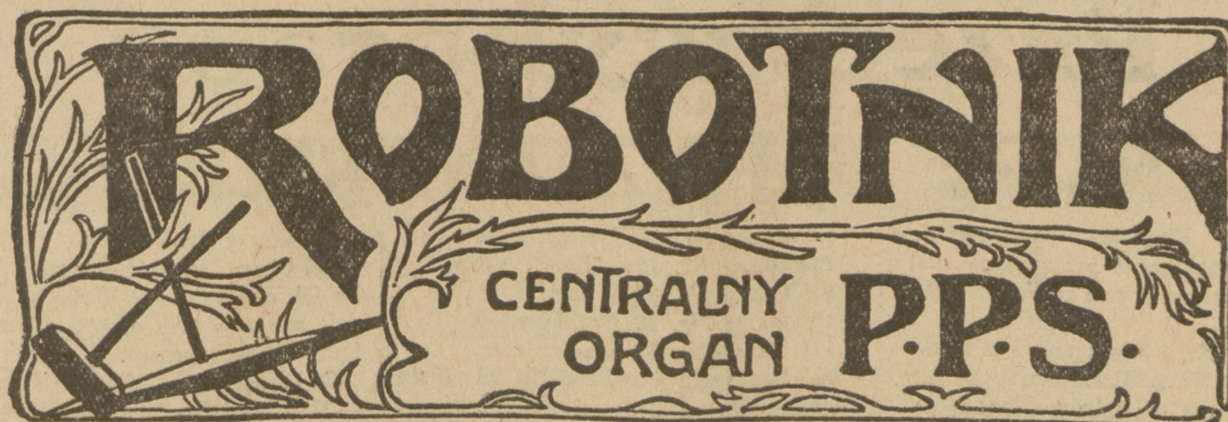
NR. 336 (4266) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 3 Listopada 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu

7 do Kobiet! 7

OBYWATELKI! WYBORCZYNIE!

Od czterech lat w Polsce toczy lud wiejski i miejski ciężką walkę **o możność życia.**

Bezrobocie pogrąża coraz bardziej rodziny chłopskie i robotnicze.

Miljony ludności żyją w nędzy, a brzemię strasznej troski przygniata matki i żony.

Dzieci cierpią głód — i krwawią się serca matek na widok cierpień najdroższych istot.

Ludziom pracy grozi zagłada, jeżeli nie znajdą siły do walki o lepsze jutro!

KOBIETY! WYBORCZYNIE!

Życie rodzinne jest zagrożone, **kobiety muszą** więc pomódz w walce **z wrogami szczęścia rodzinnego i małżeńskiego.**

Brak mieszkań — to źródło nieszczęść. W nędznych norach gnieździ się miljony ludności. **Niema w Polsce pieniędzy na budowę domów, ale są dziesiątki miljonów na pałace dla możnych.**

Ludzi starszych, steranych pracą czeka **kij żebraczy i łachmany.**

KOBIETY! MATKI!

Jaki straszny jest los inwalidek, emerytek, starych kobiet w miastach i na wsi! Dla nich kasy państwowe zamknięte. Mogą umierać w nędzy i zapomnieniu!

MATKI! Dla waszych dzieci niema dostatecznej ilości szkół ani nauczycieli, to też kilkaset tysięcy dzieci i młodzieży nie pobiera nauki. Czy może być większe przewinienie?

WYBORCZYNIE! Setki ludzi pozbawiono wolności. Siedzą zamknięci i odcięci od świata **w Brześciu** i w innych więzieniach całej Polski.

W ciężkich warunkach przyjdzie spełnić obowiązek obywatelski: **iść do urny wyborczej. Serce i sumienie wołają do Was, Wyborczynie—Matki** — wielkim głosem, abyście nie dały zwieść siebie kłamliwym obietnicom **i oddały głosy swoje na listę połączonych stronnictw chłopów i robotników Nr. 7.**

KOBIETY! MATKI! GOSPODYNIE! Kobiet Wyborczyń jest więcej, jak wyborców. **Ciąży na Was wielka odpowiedzialność za los Waszyn rodzin,** za dalsze losy Polski.

Nie wolno oddać ani jednego głosu na listy wrogie interesom ludu— **na listy „sanacji", t. zn. na „Jedynkę", ani na listę zdrady BBS., którzy mają Nr. 2.**

Nie dajcie się oszukać!

Kobiety **głosują na listę Nr. 7.**

GOSPODYNIE! MATKI!

Ustała praca ustawodawcza, Sejm jest bezczeszczony, nie daje mu się pracować, chociaż wiele spraw o ogromnem znaczeniu woła o załatwienie!

Kobiety! Wyborczynie! Zbliża się termin wyborów. **16-go listopada odbędzie się głosowanie do Sejmu!**

23-go listopada głosowanie do Senatu!

NIE WOLNO WSTRZYMAĆ SIĘ OD GŁOSOWANIA!

KOBIETA, KTÓRA ZOSTANIE W DOMU 16-go ALBO 23-go LISTOPADA JEST WROGIEM WŁASNYCH DZIECI I WŁASNEGO SZCZĘŚCIA.

MATKI! WYBORCZYNIE!

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu dąży do PODNIESIENIA DOBROBYTU LUDNOŚCI PRZEZ REFORMĘ ROLNĄ I URUCHOMIENIE WARSZTATÓW PRACY.

Trzeba skończyć z marnotrawstwem pieniędzy dla panów, kiedy miljony cierpią głód.

Kto nie odda głosu na listę Nr. 7, szkodzi własnej rodzinie, odbiera chleb własnym dzieciom.

W dniach 16 i 23 listopada **Kobiety w miastach i na wsi głosują na listę Nr. 7 Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu.**

WCZORAJSZE ZGROMADZENIA P. P. S.

W miarę, jak zbliża się dzień wyborów — daje się odczuwać coraz silniejszy ruch przedwyborczy. Zgromadzenia przedwyborcze PPS. odbywają się co tydzień w przepełnionych do ostatniego miejsca lokalach. Przychodzą tłumnie robotnicy, pracownicy, inteligencja pracująca. Nastrój wśród uczestników zebrań jest jaknajlepszy. Wyczuwa się zdecydowana wola zwycięstwa. Nie są to masy bierne; każdy z uczestników rozumie, jak ważną jest chwila obecna; każdy rozumie, iż toczy się walka o podstawy istnienia Rzeczypospolitej. I dlatego tak niezłomna jest ich wiara w **konieczność zwycięstwa Demokracji,** zwycięstwa **listy Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu.**

W lokalu dzielnicy **Jerozolima,** Leszno 53, do licznie zgromadzonych słuchaczy przemawiali tow. tow. **Zawadzki, Gruszko, Boczkowski i Kosterski.**

Na tłumnym wiecu w dzielnicy **Czerniaków** referowali tow. tow. **Arciszewski, Hartleb i Żbikowski.**

Na **Pradze** obecnych było około 500 osób. Przemawiali tow. tow. **Baryka, Haupa i Kwaśnik**

Na **Ochocie,** również w wypełnionej do ostatniego miejsca sali (gdyż z powodu niepogody wiec nie mógł się odbyć pod gołem niebem), przemawiali tow. tow. dr. **Budzińska-Tylicka i Ochocki.**

Pozatem odbyły się tłumne wiece na **Nowem Brudnie** i w dzielnicy **Starówka.**

Wszystkich mówców przyjmowano z entuzjazmem; potakiwano ich wywodom, oklaskami wyrażano swoją solidarność z działalnością PPS. i listą **Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu Nr. 7.**

Akademja żałobna

ku czci poległych za wolność i niepodległość

W sobotę, 1 listopada, klasa robotnicza Warszawy — jak co roku — złożyła hołd pamięci tych wszystkich, co ofiarowali swe życie sprawie Socjalizmu i Wolności.

Od wielu lat robotnicy polscy obchodzą to swoje podniosłe święto — święto Zmarłych — oddając hołd tym wszystkim, co żyli i umierali za umiłowaną ideę.

W roku bieżącym nie odbył się pochód na stoki Cytadeli, na miejsce stracenia ofiarnych bojowników Socjalizmu i Wolności — Okrzei, Montwiłła, Barona i wielu, wielu innych. Ostatni **nasz pochód w roku ubiegłym został zaatakowany przez policję... polała się krew...**

Staraniem Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych odbyła się w sobotę w sali teatru „Ateneum" uroczysta akademja.

Czerwone sztandary dzielnic partyjnych i związków zawodowych zdobią salę. Tłumy ludzi wypełniają ją do ostatniego miejsca.

W prezydjum zasiedli starzy, zasłużeni działacze socjalistyczni: tow. tow. **K. Pietkiewicz** — przewodniczący, **Teresa Perlowa, Owczarkówna - Jagodzińska, Michalak, Pietrzak.**

Akademję rozpoczyna „Czerwony Sztandar", odegrany przez orkiestrę Zw. Zaw. Pracowników Elektrowni.

Towarzysz **T. Arciszewski** mówi o pierwszych walkach proletarjatu polskiego, podkreśla wielką ofiarność członków „Proletarjatu". Krwią serdeczną zostali złączeni robotnicy i inteligenci przez śmierć bohaterską 4 pierwszych ofiar ruchu socjalistycznego.

Wielka była ofiarność tych licznych bezimiennych bohaterów, którzy oddawali swe życie, wierząc, że klasa robotnicza pod sztandarami Socjalizmu odniesie zwycięstwo.

Następuje olbrzymi wysiłek Polskiej Partji Socjalistycznej, szubienice Cytadeli i te liczne mogiły zamordowanych w więzieniach carskich lub poległych w otwartym boju.

Tow. Arciszewski mówi o męczeństwie klasy robotniczej za caratu, o systemie szpiegostwa, prowokacji.

Ale, jak dowiodły dzieje, nic nie potrafi złamać ruchu robotniczego, nawet największe prześladowania.

Na zakończenie mówca odczytał ustęp ze „Snu o szpadzie" Żeromskiego, rozmowę więźniów z III części „Dziadów" i wiersz „Do matki — Polski".

Dalej tow. **Król** mówił o wspólnej walce robotników polskich i żydowskich, którzy również śmiercią przypieczętowali swą wiarę w zwycięstwo Socjalizmu.

Następnie zabrała głos tow. St. **Woszczyńska.**

Gdy poczęła się rewolucja ludu polskiego, wielki pisarz Stefan Żeromski napisał „Różę", rzucił krwawą różę w hołdzie walczącym o wielką sprawę.

„Kiedyż uniesiem głów ponad zbroczone wezgłowie, kiedyż na ludu łonie spoczniemy w sławy koronie, — któż nam odpowie?"

Nie wzywał ich nikt — ani bogactwo, ani wiedza, ani zaszczyty, tylko ciężka dola robotnika, tylko pot, który lał mu się z czoła, tylko nędzna suteryna lub chałupa - gnojówka chłopa.

I poszli — ginęli.

Ci są najszczęśliwsi, co otrzymali najwyższy order — szubienicę. Montwiłłowie, Okrzeje, Baronowie, Kopisie... A iluż było takich, co ginęli bezimiennie, ileż było kobiet, co ginęły! Wróg najpierw dawał hańbę, a dopiero potem — śmierć.

Ale najgorszą rzeczą było, gdy na ratuszu zobaczyli największą hańbę: dawnego szeregowca, co jako płatny szpieg zdradzał własnych towarzyszy.

Nie myśleliśmy nigdy, że ta hańba powtórzy się i że razem z Żeromskim powiemy:

„Między szpiegami dawne towarzysze!"

Nieugiętym musi być człowiek, co oddał się na służbę rewolucji.

Żeromski mówił, że „wszystko się zmieni"...

I oto nadeszła Polska niepodległa, a widzenie poety nie urzeczywistniło się. Dziś klasa robotnicza znów walczy o swe ideały.

Zapamiętajmy słowa Żeromskiego: **„Nie chciałbym dożyć dyktatury sołdatów z białemi orłami na kaszkietach".**

Na część koncertową złożyły się: deklamacja tow. **Chodźkówny,** chór Zw. Prac. Użyteczności Publicznej i orkiestra Zw. Zaw. Prac. Elektrowni.

Po skończonej akademji delegacja Stow. b. więźniów politycznych złożyła wieńce na miejscu straceń i u krzyża Traugutta.

PRZED KONFERENCJĄ ROZBROJENIOWĄ

We wtorek opuszcza Berlin delegacja niemiecka na konferencję przygotowawczą komisji rozbrojeniowej. Na czele delegacji stoi hr. Bernstorff. Według informacji prasy pewne koła zwróciły się do ministra Curtiusa oraz do gabinetu Rzeszy z propozycją powierzenia stanowiska kierownika delegacji byłemu szefowi Reichswehry gen. von Seecktowi. Propozycja ta jednak została odrzucona.

***

Na sesję komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej wyjechała delegacja soweicka, w skład której wchodzi Litwinow, jako przewodniczący, zaś Łunaczarski i Łangowoj, jako członkowie. (PAT).

ARESZTOWANIE HITLEROWCÓW

Według doniesień z Halle, 60-ciu członków partji hitlerowskiej zostało dziś aresztowanych. Hitlerowcy zjawili się w uniformach w jednem z ogrodów, aby odbyć tam swe ćwiczenia zbiorowe. Po dwukrotnem wezwaniu hitlerowcy nie opuścili ogrodu, wobec czego policja zmuszona była zatrzymać wszystkich uczestników ćwiczeń. Zbiórka nastąpiła wbrew zakazowi policji. Część zatrzymanych hitlerowców próbowała uciec. (PAT).

UŁASKAWIENIE NOGENSA

Berlin, 2 listopada. (PAT). Skazany w dniu 14-tym kwietnia b. r. przez sąd przysięgłych na karę śmierci robotnik rolny August Nogens został przez rząd meklemburski ułaskawiony przez zamianę kary śmierci na dożywotnie więzienie.

(August Nogens był główną osobistością w procesie Jakubowskiego. On był jednym z winowajców śmierci Jakubowskiego. — Red.).

— Liczba ofiar ostatniego trzęsienia ziemi we Włoszech wynosi 17 zabitych, z czego 4 w Ankonie, a 13 w Senigalji.

— Zamknięta została sesja Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów, który pracował w ciągu ubiegłego tygodnia w nowym składzie, powołanym przez Radę w czasie wrześniowej sesji na przeciąg 3-ch lat.

ARESZTOWANIE b. pos. ukraińsk. Chruckiego

W dniu 31 października na zlecenie lwowskich władz sądowych aresztowany został w powiecie Tomaszowskim b. poseł Sergjusz Chrucki z Unda, którego niezwłocznie odstawiono do Lwowa.

ARESZTOWANIE b. posła Lewandowskiego

Na żądanie prokuratora aresztowano wczoraj w Łopiennie na zebraniu przedwyborczem stronnictwa narodowego b. posła i kandydata tegoż stronnictwa Antoniego Lewandowskiego. Aresztowanie nastąpiło za znieważenie władz i poszczególnych członków rządu. Lewandowski został odstawiony do Gniezna (PAT).

BÓJKA NA WIECU PRZEDWYBORCZYM

W sobotę popołudniu miał się odbyć w Strzemesznie przedwyborczy wiec stronnictwa narodowego. Na wiecu obecnych było kilkaset osób. Kiedy zagajający wiec wspomniał o aresztowaniu kandydata stronnictwa Antoniego Lewandowskiego, na sali doszło do burzliwych zajść, a następnie do bójki. Ponieważ przewodniczący nie umiał opanować sytuacji — zastępca starosty z Mogilna wiec rozwiązał. (PAT).

W BĘDZINIE unieważniono listę żydowską

W piątek wieczorem odbyło się posiedzenie okręgowej komisji wyborczej Nr. 21 w Będzinie, na którem komisja zatwierdziła 12 złożonych list wyborczych, unieważniając tylko listę zjednoczonego żydowskiego bloku gospodarczego, na której figuruje na pierwszem miejscu Truskier. Unieważnienie tej listy spowodowane zostało brakiem deklaracji ze strony kandydatów.

LISTY WYBORCZE W GRODNIE

Grodno, 2 listopada. (PAT). Wczoraj okręgowa komisja wyborcza Nr. 6 zatwierdziła wszystkie listy kandydatów na posłów do Sejmu(?), skreślając w nich kilka nazwisk. Ostatecznie zatwierdzone zostały dwie listy polskie i trzy żydowskie: Lista BBWR Nr. 1, lista Nr. 19 Katol. Bloku Ludowego, lista Sjonistów Grünbauma, lista Ortodoksów i lista Bundu.

Procesy komunistyczne

W wyniku rozprawy, która trwała od 4-ch dni Sąd Okręgowy w Lublinie wydał w dniu 1 listopada wyrok, skazujący członków PPS. Lewicy za działalność komunistyczną z art. 102 cz. I k. k. jak następuje: Szafirsztein Abram, Dubczak Jerzy, Luxemburg Judka, — skazani na 8 lat ciężkiego więzienia, Wójtowicz Władysław — 6 lat, Słowikowski Andrzej, Peliński Władysław, Zbiczak Stanisław, Falon Tomasz, Baumgarten Rachmil, Goldbaum Berek i Holc Moszek — 4 lata więzienia, oraz Dzierba Michał, Wątróbka Władysław, Urfirer Ruchla i Walera Lejba — 2 lata ciężkiego więzienia. Wszystkim skazanym zaliczono areszt prewencyjny. Skazani przyjęli wyrok spokojnie.

Dnia 1 listopada r. b. Sąd Okręgowy w Łucku na sesji wyjazdowej w Kowlu, pod przewodnictwem sędziego Nowakowskiego, przy udziale sędziów Dziewulskiego i Krauzego wydał wyrok w procesie komunistycznym, który trwał od 20 października r. b. Oskarżonych było 64 osób. Sąd uznał winnych z art. 102 cz. II k. k. 41 osób, pozostali zostali uniewinnieni. Zostało skazanych: 4 osoby po 8 lat, 1 — 6 lat, 9 po 5 lat i 27 po 4 lat więzienia. Oskarżał wiceprokurator Stachurski. Obronę wnosili adwokaci Landau i Zając ze Lwowa oraz Rozenblatt z Przemyśla (PAT).

MAŁY FELJETON

IDEOLOGOWIE.

— A więc jedź pan i rób pan robotę przedwyborczą — powiedział pan, którego nazywali panem pułkownikiem do pana, którego nazywano poprostu panem Filutem.

— Dobrze, panie pułkowniku, jadę i wracam dopiero po wyborach. Ale dokąd mam się udać?

— Pojedziesz pan w okolice Pułtuska, Ciechanowa i Mławy.

— Nie mogę, panie pułkowniku, robiłem tam agitację antysemicką. Żydzi zaraz mnie poznają i zdemaskują. Wogóle w Kongresówce nie mogę.

— To tam kto inny pojedzie, a pan pojedziesz do Grudziądza.

— Hm... do Grudziądza.... też nie na rękę, panie pułkowniku.

— Dlaczego?

— Bo tam agitowałem przy poprzednich wyborach.

— No to dobrze się składa! Znasz pan już teren.

— Niekoniecznie, panie pułkowniku... agitowałem za komunistami.

— No to chyba wyślę pana na Górny Śląsk?

— Co to — to nie! Ja tam pracowałem podczas plebiscytu.

— Doskonale!

— Ale po stronie Niemców.

— Hm... to... to niedobrze... Cóż ja z panem zrobię? Więc dokąd pojechałbyś pan najchętniej?

— Najchętniej pojechałbym, panie pułkowniku do Biarritz albo do Haiçabji, tylko nie wiem który to okręg wyborczy.

— Ja też, panie Filut. Filut z pana! Ale żarty na bok. Pojedziesz pan tedy do Małopolski.

— Nie mogę... mam tam zatarg z K. K.

— Z K. K.? Co to znaczy... Kajserlich-königlich... ale co?

— K. K. to kodeks karny, panie pułkowniku.

— Panie do djabła! Więc dokąd, u licha, mam pana wysłać?

— Już powiedziałem.

— Do Biarritz? Sam tam pojadę... A może na Kresy, co?

— Na Kresy można.

— Więc pojedziesz pan na Kresy i będziesz agitował za ideologją. Główna rzecz — jaknajwięcej obiecać. Cokolwiek chcesz możesz obiecać.

— Już w 1928 roku obiecano.

— No tak, ale nie mogliśmy nic dotrzymać, bo sejm przeszkadzał.

— Rozumiem.

— No to jedź pan. Bilet kolejowy pan masz. Pomoc policji i administracji masz. Kastet, pałę i rewolwer masz, to możesz pan spokojnie jechać.

— Pieniędzy nie mam, panie pułkowniku.

— A... tak... racja... Pieniądze wyślemy panu do... Niech pan mi poda swój adres w....

— Bez pieniędzy nie jadę.

— Panie Filut, ja panu obiecuję.

— Od obiecywania, panie pułkowniku, to ja jestem, a mnie trzeba płacić.

Pułkownik sięgnął do portfelu i zaczął wyliczać. Filut, zgarnąwszy pieniądze dodał:

— Panie pułkowniku, ideologja ideologją, a grunt to forsa. Pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy! Trzeba żyć!

— Gdybyśmy chcieli, moglibyśmy obyć się bez pana i tysiąca panu podobnych. Poprostu unieważnilibyśmy wszystkie listy opozycyjne. Ale to byłoby nieuczciwe. A my tylko uczciwie. Według ideologji...

ULTIMUS.

JEDEN MUSSOLINI

Prasa włoska omawia jeszcze ostatnią mowę Mussoliniego o rozpowszechnianiu ideologji faszystowskiej zagranicą. Pomiędzy innemi „Impero Italia" pisze: „Jeżeli inne państwa europejskie chcą osiągnąć powodzenie Włoch, muszą posiadać męża stanu odpowiedniego, że zaś taki człowiek zjawia się raz na stulecie, przeto dla całej Europy **jeden Mussolini** doskonaleby wystarczył".

Jeden Mussolini! Jeden jest bóg faszystowski, a Mussolini jego prorokiem. Pocóż różni dyktatorzy chcą naśladować Mussoliniego, skoro nigdy nie będą uważani za Mussolinich?!

Przed wyborami

7 NASZE LISTY ZATWIERDZONE 7

Okręgowe Komisje Wyborcze zatwierdziły dotychczas następujące listy **Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu:**

1) **Okręg Nr. 1 Warszawa - miasto.**
2) **Okręg Nr. 2 Warszawa - powiat.**
3) **Okręg Nr. 4 Ostrów Mazowiecki.**
4) **Okręg Nr. 8 Ciechanów.**
5) **Okręg Nr. 10 Włocławek.**
6) **Okręg Nr. 12 Błonie.**
7) **Okręg Nr. 13 Łódź miasto.**
8) **Okręg Nr. 14 Łódź powiat.**
9) **Okręg Nr. 17 Częstochoda.**
10) **Okręg Nr. 34 Poznań miasto.**
11) **Okręg Nr. 35 Poznań powiat.**
12) **Okręg Nr. 36 Szamotuły.**
13) **Okręg Nr. 41 Kraków miasto. z**
14) **Okręg Nr. 46 Jasło.**
15) **Okręg Nr. 63 Wilno.**
16) **Okręg Nr. 18 Piotrków.**
17) **Okręg Nr. 22 Sandomierz.**
18) **Krasnystaw, okręg Nr. 28** (lista **Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu będzie miała w tym okręgu nie siódemkę, lecz lokalny numer 22).**
19) **Okręg Nr. 48 Przemyśl.**
20) **Okręg Nr. 15 Biała Podlaska.**
21) **Okręg Nr. 50 Lwów miasto.**
22) **Okręg Nr. 49 Sambor.**
23) **Okręg Nr. 45 Tarnów przy jednoczesnem skreśleniu z listy nazwisk Wincentego Witosa, Stefana Mazura i Józefa Ciabańskiego.**
24) **Okręg Nr. 9 Płock.**
25) **Okręg Nr. 55 Złoczów** (lista Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu będzie miała w tym okręgu nie siódemkę, lecz lokalny numer 2).
26) **Okręg Nr. 37 Ostrów Poznański.**
27) **Okręg Nr. 30 Grudziądz.**
28) **Okręg Nr. 56 Kowel.**
29) **Okręg Nr. 43 Biała - Wadowice.**
30) **Okręg Nr. 19 Radom.**
31) **Okręg Nr. 51 Lwów powiat.**
32) **Okręg Nr. 52 Stryj.**
33) **Okręg Nr. 29 Tczew.**
34) **Okręg Nr. 32 Bydgoszcz.**
35) **Okręg Nr. 31 Toruń.**

„Przegrać nie jesteśmy w stanie"

Ponieważ pan minister *Piłsudski* odegrał historyczną rolę przy powstaniu Polski Niepodległej, ponieważ skupia on dziś w sobie całą władzę cywilną i wojskową, ponieważ otoczony jest grupą ludzi, których byt i nierozerwalnie z jego losem jest związany, ponieważ ludzie ci spowili go w dym bałwochwalczych kadzideł, przesłaniających rzeczywisość, wywiady jego, w takiej atmosferze i w takiem środowisku zrodzone, bez względu na ich zewnętrzną formę i wewnętrzną treść, *wymagają oświetlania.* Im mroczniejsze są zawarte w nich myśli, im bardziej *ukryte* są cele, tem jaskrawszy snop światła na nie rzucić należy, by myśli te uwypuklić i cele plastycznie na widok publiczny wystawić. „Styl, to człowiek", powiedział myśliciel francuski. Nie zatrzymujmy się jednak przy stylu. Obchodzi nas tu tylko *Piłsudski* polityk, albo jeszcze ściślej: *pan premjer,* jako *kandydat czołowy B. B.*

Dlaczego kandyduje? Wywiad odpowiada na pytanie, dlaczego dotychczas nie kandydował: ponieważ mierziło go „partyjnictwo" i ponieważ system „partyjnictwa" uczynił brak odpowiedzialności zasadą życia, wysuwaną w formie „immunitetu" poselskiego. Gdy jednak wystąpienie Bloku Bezpartyjnego na arenie publicznej, zespoliło opozycję, postanowił „dać swoje nazwisko" tam, „gdzie jest słuszność i większa nadzieja na poprawę stosunków zabagnionych Rzeczypospolitej". Dotąd jest wszystko w porządku i każdy obywatel ma prawo i obowiązek opowiedzieć się zgodnie ze swem sumieniem i politycznem przekonaniem za tą lub ową reprezentacją interesów społecznych.

Gmatwa się jednak sprawa z chwilą, gdy kandydat czołowy B. B. zaczyna mówić o „immunitecie" (nietykalności). „Drugą przyczyną, dla której nazwisko swoje dałem Blokowi Bezpartyjnemu był stosunek Bloku do odpowiedzialności, którą każdy człowiek ponosić musi za swoje czyny". Niewątpliwie, każdy z nas ponosić musi odpowiedzialność za swoje czyny i ponosić ją musi także poseł: za niepilnowanie interesów swych wyborców, straci ich zaufanie, a przy następnych wyborach mandat, zaś za antypaństwową lub cywilnie karalną działalność, może, za zgodą Sejmu, być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Warując jednak interesy społeczeństwa, niezależny być musi poseł od woli i samowoli władzy wykonawczej, przed którą go chroni tak zw. nieykalność; w tem zawiera się sama *istota* prawa poselskiego. Z tego prawa, przyjętego przez wszystkie — i to nietylko republikańskie — konstytucje, poseł „zrezygnować" nie może, a jeśli to czyni, uzależnia interesy ogółu od władzy wykonawczej i *zdradza* wyborcę, czemże innemi jest instytucja Sejmu, jeśli nie paljatywem, mającym chronić ogół obywateli przed jednostkami, składającemi rząd, w których ręce oddana została cała siła fizyczna Państwa?

Otóż Blok Bezpartyjny „zrezygnował" z prawa nietykalności. Podług pana premjera aktem tym „zdobył on się na tak piękny i szlachetny odruch, że jest on bodaj najładniejszą prawdą w historji naszego Państwa. „Akt ten przyobleka go w oczach pana min. *Piłsudskiego* w białe szaty niepokalanej czystości politycznej; immunitet bowiem jest — podług tej terminologji — „nieznośną wadą naszego życia".

Ze swego punktu widzenia ma pan premjer zupełną rację. Niemasz bowiem miejsca dla nietykalności poselskiej tam, gdzie „suwerenność" instytucji Sejmu uważana jest za „nonsensowną". Podczas gdy wszystkie konstytucje parlamentarno - demokratyczne, a między niemi także i nasza, postanawiają, że „władza zwierzchnia do narodu należy" („do ogółu obywateli państwa", powiada projekt, opracowany przez b. pos. tow. *Niedziałkowskiego),* gdy Sejm jest przedstawicielem narodu i w zakresie ustawodawstwa „suwerenność" jego wykonywa p. premjer **Piłsudski** ten charakter Sejmu, a zatem i „suwerenność" Narodu neguje i konsekwentnie też domaga się zniesienia nietykalności posłów. Jakież więc uprawnienia miałby mieć „Sejm", którym on Polskę „uszczęśliwić" pragnie? O tem pouczają nas jego ostatnie wywiady i wynika to jasno z jego ostatnie wywiady i wynika to jasno z jego przemówienia z 13 marca 1928 r., ogłoszonego przez prezesa Związku Strzeleckiego, pana *Anusza.*

W przemówieniu tem uznaje pan premjer *Piłsudski* rewizję Konstytucji za rzecz zbyt długą i skomplikowaną, natomiast za rzecz najważniejszą *regulamin* sejmowy, a mianowicie, „by porządek dzienny Sejmu był *razem* z Rządem układany. Rząd więc miałby decydować nad czem Sejmowi radzić wolno. „Budżet i pełnomocnictwa, szczególnie gdy chodzi o nasze traktaty" — oto „porządek dzienny" Sejmu! Sejm ma uchwalać Rządowi budżet i dawać mu pełnomocnictwa do zawierania traktatów z obcemi mocarstwami oraz, do wydawania dekretów — jak ten budżet będzie wyglądał, co te traktaty będą zawierały, przeciwko komu te dekrety będą się zwracały, to Sejm głowa boleć nie powinna. „O ile Sejm nie będzie chciał z Rządem współpracować, to będzie rozpędzony", powiada w temże przemówieniu pan *Piłsudski.*

Gdy bowiem o co innego chodziło, gdy szło wyłącznie i jedynie o oczyszczenie życia publicznego z „partyjnictwa", o czem w patetycznej pozie drugiego Skargi pan premjer zapewnia, rządy jego pochwyciłyby były już dawno pierwszą lepszą okazję do przeprowadzenia rewizji konstytucji, do której opozycja gotową wszak była; na tej drodze niedomagania parlamentaryzmu naszego łatwo usunąć by się dały. Nikt nie twierdzi, że nasze życie publiczne jest bez skazy; chodzi tylko o to, żeby pod pozorem „moralnej sanacji" życia publicznego i zwalczania „partyjnictwa", *nie godzono w demokratyczne zdobycze Niepodległej Polski* i nie zmierzano do zupełnego ubezwładnienia przedstawicielstwa narodowego.

Zupełne ubezwładnienie Sejmu, — oto był cel, dla którego rozpisano nowe wybory! Wynika to jasno i niedwuznacznie z końcowych ustępów wywiadu p. premjera.

„Ja, zarówno jak i wszyscy ci, którzy ściśle współpracują ze mną, przegrać nie jesteśmy w stanie". „Nie jesteśmy w stanie": ze świadomości i z podświadomości zarazem wydobywają się te jego słowa, zapewniające o zwycięstwie w wyborach, zawierające groźbę na wypadek przegranej, a także możliwość zwątpienia. Lecz w właściwym sobie stylu podkreśla te słowa następnie jeszcze w ten sposób: „Sprawa postawiona przezemnie na wybory, nie może polegać na jakiejś możliwości przegranej z mojej strony". A gdyby polegała? W takim razie Sejm „będzie rozpędzony". Wskazują na to nietylko słowa, wyżej cytowane, lecz także tak często u p. **Piłsudskiego** spotykane tęskne wspomnienia owych **niepowrotnych** czasów pomagdeburskich, gdy z olbrzymim kapitałem moralnym, wiary i zaufania **swego** narodu, wrócił do **swojej** Polski, której serce, wdzięcznością wezbrane, **dla niego niepodzielnie biło** i która nie pod groźbą bagnetów, ale z własnej nieprzymuszonej woli, taką mu wielką władzę dała, że był „nieopisanym dyktatorem Polski", jak się dziś ze zrozumiałą melancholją wyraża. Zapewnia on wprawdzie, że w następstwie przewyciężył i wciąż jeszcze przezwycięża pokusy „cezarystyczno-rewolucyjne", ale nie wypowiada, dlaczego: oto dlatego, ponieważ poza społecznie i gospodarczo bezsilną grupą „dureńków", podłoża dla „cezaryzmu" nie ma i zawisnąć musiałby on w powietrzu, — jak natomiast wyglądała ta „płaszczyzna czystego legalizmu", na którą kierował przebieg wypadków „pomajowych", o tem przekonaliśmy się naocznie w ciągu ostatnich lat czterech: doprowadziła ona do Brygidek brzeskich i zrównała najlepszych synów tej ziemi z Baćmagą. Przebijający się stale, a także w ostatnim wywiadzie ból z powodu, iż był „wynalazcą Sejmu i panów posłów", na inne zgoła „płaszczyzny" perspektywę otwiera.

Dr. MAREK KRIEGER.

Kronika polityczna

Z PALESTYNY DO CHICAGO.

Polski konsul generalny w Palestynie dr. Tytus Zbyszewski przeniesiony został do Chicago.

SPRAWA ZABÓJCÓW SIECZKI

Pod przewodnictwem sędziego **Kramera** rozpoczyna się dzisiaj w Sądzie Okręgowym sprawa braci Pawłowskich, oskarżonych o zamordowanie byłego herszta bojówki bebesowskiej Franciszka Sieczki w dniu 7 lutego r. b.

Oskarżonych bronią adwokaci Wielikowski, Gelernter i Dreszer.

Wyświechtane frazesy

W prasie „ideowo" wysługującej się rządowi pomajowemu ogłoszona została w dzień święta umarłych odezwa przedstawicieli „sanacyjnych" organizacyj nawołująca do poparcia przy wyborach „jedynki", czyli t. zw. pały rządowej.

W odezwie poza wyświechtanemi frazesami i wielokrotnie piętnowanemi kłamstwami nic nowego nie znajdujemy. A więc jeszcze raz powtarza się niecne kłamstwo, jakoby trzeci Sejm nie chciał spełnić obowiązku, który na nim ciążył i nie naprawił konstytucji. Zdaje się tym panom, że naród polski jest naprawdę „narodem idjotów" i że nie pamięta, że to rząd nie pozwolił Sejmowi normalnie pracować, odraczając lub zamykając sesje zanim zostały otwarte!

Prawdziwym cynizmem bez granic jest wypominanie posłom ich przywilejów w tym czasie, gdy około 70 przedstawicieli narodu więzi się bez wyroku w Brześciu i innych więzieniach, a hyjeny wyborcze BB. jeżdżą za bezpłatnemi biletami kolejowemi.

Odezwa wzywa do dopomożenia marszałkowi Piłsudskiemu w jego usiłowaniach uporządkowania Państwa, a zapomina o tem, że usiłowania te trwają już 4 i pół lat z wynikiem, który tylko potwierdza słowa, wypowiedziane ongi przez Witosa: Będzie gorzej!

ODCZYT O LITERATURZE SOWIECKIEJ

Staraniem Klubu Prasy Zagranicznej odbył się w czwartek ub. tygodnia w kamienicy książąt Mazowieckich wykład warszawskiego korespondenta moskiewskich „Izwiestij" p. red. Eugenjusza **Bratina** na temat: „Współczesne prądy w literaturze rosyjskiej. Prelegent naszkicował wytyczne kierunki w literaturze rosyjskiej od czasów Turgieniwa i Dostojewskiego aż do dzisiejszych asocjacji komunistycznych, będących organami zbiorowego zjawiska, jakim jest literatura proletarjacka. Wykład pod względem poglądowym doskonale ujęty wywołał zainteresowanie słuchaczy i dyskusję a częściowo polemikę, w której uczestniczyli pp.: **Filochowski, Wajnryb, Czosnowski, tow. Szapiro, p. Savitry - Zahorska** oraz prelegent.

DZIAŁ LEKARSKI

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok II | Warszawa, 3 listopada 1930 r. | Nr. 44

WŚRÓD ROBOTNICZYCH SPORTOWCÓW KRAKOWA

LEGJA BIJE VORWAERTS 4:1.

Walki zapaśnicze urządziła RKS Legja, która wygrała w stosunku 4:1. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Waga piórowa: Łuszczewski (L.) zwycięża Gawlasa Emila (V.) w 13 min. Waga lekka: Gross Emil (L.) zwycięża Gawlasa Roberta w 1 min. Waga półśrednia: Kania (V.) zwycięża Krawczyka (L.) w 13 min. 50 sek. Waga średnia: Kauschutz (L.) zwycięża Movełta (V.) w 10 min. — najpiękniejsza i najcięższa.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA MĘSKIE I KOBIECE „RKS" LEGJI.

Odbyte przed tygodniem lekkoatletyczne mistrzostwa RKS „Legji" przyniosły następujące wyniki:

W konkurencjach kobiecych: 60 m. Babrajowa 8,6 s., 2) Szeleżniakówna, 3) Geskowska; 100 mtr. 1) Babrajowa 14,8 s., 2) Stępniowska, 3) Szeleźniakówna; 200 mtr. 1) Stępniewska 31,5, 2) Szeleźniakówna; 800 mtr. 1) Górkowska 1,57.4, 2) „Ala". Skok w dal: 1) Szeleźniakówna 4,45, 2) Babrajowa 4,37, 3) Stępniowska 4,32. Skok wzwyż: 1) Szeleźniakówna 1,25, 2) Babrajowa 1,.0, 3) „Ala" 1,15. Rzut dyskiem :1) Stępniowska 24,47, 2) Babrajowa 24,34, 3) „Ala" 21,44. Rzut oszczepem: 1) Babrajowa 20,45, 2) Lubieńska 19,74, 3) Stępniowska. Rzut kulą: 1) Babrajowa 8,40, 2) „Ala", 3) Stępniowska 7,03. 100 mtr.: 1) Kopeć 12,2, 2) Mytar, 3) Turecki; 200 mtr.: 1) Mytar 25,8, 2) Kopeć, 3) Jenette; 400 m.: 1) Turecki 59,8, 2) Jenette, 3) Spytkowski; 800 m.: 1) Motyka 2,16, 2) Spytkowski; 1.500 m.: 1) Szlaga 4,49,2, 2) Grudzińska, 3) Spytkowski; 5.000 mtr.: 1) Motyka 18,36,4, 2) Szlaga, 3) Spytkowski; skok w dal; 1) Mytar 6,13, 2) Jennette 5,62, 3) Turecki 5,50; skok wzwyż: 1) Mytar 1,49, 2) Jennette, 3) Kluska; skok o tyczce: 1) Mytar 2,59, 2) Jennette 2,55, 3) Truchanowicz 2,35; rzut dyskiem :1) Turecki 26,46, 2) Korbel 26,08, 3) Kiuska 20,15; pchnięcie kulą: 1) Turecki 9,41, 2) Kopeć 8,61, 3) Mytar 8,36. Funkcje sędziów sprawowali: pp, Gorczyński, Zębalski, Chudoment i Kotarba.

PIERWSZE ZGŁOSZENIA NA HOKEJOWE MISTRZOSTWO ŚWIATA

Zarząd PZHL, jako organizator mistrzostw hokejowych świata w Krynicy (1 — 8 luty 1931 roku), otrzymał w dniu wczorajszym pierwsze zgłoszenie z zagranicy. Zgłoszenie nadeszło od Włoskiego Zw. Hokejowego.

Ze Stanów Zjednoczonych otrzymano zawiadomienie, że na mistrzostwa hokejowe zostanie wysłany specjalny delegat - obserwator z ramienia Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Zimowych podczas X Olimpjady. Prawdopodobnym jest również udział poraz pierwszy w dziejach mistrzostw hokejowych świata drużyny USA.

NASZE LEKKOATLETKI STARTOWAĆ BĘDĄ W SZWECJI

Sprawa kobiecego meczu lekkoatletycznego Szwecja — Polska w roku przyszłym przedstawia się bardzo pomyślnie. Mecz ten rozegrany będzie w końcu roku przyszłego 12 i 13 września prawdopodobnie w Goteborgu, a w tydzień później odbędą się międzynarodowe zawody z udziałem zawodniczek Polskich w Sztokholmie. Program meczu obejmowałby następujące konkurencje: 60, 100, 200 800, 80 m. płotki, 4 X 100 m, 4 X 200 m, 100 — 100 — 200 — 800 m, skoki w dal, w wyż i w dal z miejsca, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem.

NOWY TURNIEJ O PUCHAR ŚRODKOWO-EUROPEJSKI

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Pradze konferencja państw uczestniczących w rozgrywkach o puhar środkowoeuropejski dla amatorów. Polskę reprezentowali inż. Kuchar i mjr. Izdebski.

Konferencja postanowiła rozegrać w ciągu najbliższego dwulecia raz jeszcze puhar. Delegaci PZPN zastrzegli sobie ostateczną decyzję do chwili walnego zebrania PZPN, który zajmie się temi sprawami. W razie wycofania się Polski pozostałe państwa nie przerwą jednak rozgrywek.

Nowy komitet rozgrywek wybrano w składzie następującym: przewodniczący Keilich (Austrja), wiceprzewodniczący — Kennejeres (Węgry), skarbnik—inż. Kuchar, sekretarz — p. Hacker (Czechosłowacja).

22146

Dziwny tytuł, ale jakże wymowny. Pięć powyższych cyfr—to specjalne konto funduszu olimpijskiego, otwartego przed kilku miesiącami w PKO. przez Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Sezon zimowy musi upłynąć pod znakiem numeru 22146;

A czasu już niewiele. Zaledwie 8 miesięcy dzieli nas od terminu otwarcia Igrzysk II Międzynarodowej Olimpjady Robotniczej w Wiedniu.

Polska musi godnie wystąpić; w pierwszych, nie w ostatnich szeregach.

Lecz same fundusze związkowe nie pomogą. Dziś wobec ciężkiej konjunktury tak finansowej, jak i politycznej wszyscy gromadnym wysiłkiem muszą pomóc, oszczędzając o ile możności jaknajwięcej.

Niech każdy kto chce, by sport robotniczy Rzeczypospolitej godnie był reprezentowany, odkłada 5 — 10 — 15 zł. miesięcznie, a suma uzbierana będzie duża.

ZRSS LICZY 10000 ZORGANIZOWANYCH SPORTSMENÓW. OD CIEBIE ZALEŻY JAK WYPADNIE REPREZENTACJA TEGO DZIESIĄTKA TYSIĘCY W WIEDNIU.

Pamiętajcie Nr. konta funduszu olimpijskiego

22146.

Przypominamy, że pieniądze z tego konta mogą być podniesione tylko za łącznemi podpisami tow. tow. Pużaka (Warszawa). Rękowskiego (Łódź), Molickiego (Zagłębie) i Pietrusiaka (Skarbnika ZRSS.).

Każdy RSKO. lub klub, który wpłaci na konto PKO. odpowiednią sumę będzie miał prawo wysłać wskazanych przez siebie towarzyszy na Olimpjadę w Wiedniu. Koszta przejazdu jednej osoby oraz utrzymania w Wiedniu w ciągu 3-ch dni wyniosą około 100 zł.

Miesław.

U schyłku sezonu...

SKRA zapaśniczym mistrzem stolicy

Wczoraj w lokalu Skry rozegrano mecz zapaśniczy pomiędzy Skrą i YMCA, zakończony zwycięstwem Skry w stosunku 11:10. Wyniki poszczególnych walk były następujące: Winiarski (YMCA) bije Mianowskiego (Skra), Pyć (Y) bije Palmowskiego (S), Więckowski (S) bije Buzę (Y), Maliński (S) bije Rejniaka (Y), Neuff (Y) bije Olbrysa (S). Syrecki (S) bije Hebdę (Y) i Brożek (S) bije Miazia (Y).

WARSZAWA—ŁÓDŹ 12:4

Warszawscy bokserzy pokonali w niedzielę reprezentację Łodzi w stosunku 12:4 przy wypełnionej sali Colosseum, Wyniki poszczególnych walk były następujące: Kazimierski (W) wygrywa na punkty z Pawlakiem (Ł), Goss (W) nokautuje w pierwszej rundzie Opawskiego (Ł), Zieliński (Ł), wygrywa na punkty z Wrzoskiem (W), Głowacki (W) walczy na remis z Klimczakiem (Ł) podobnie, jak Strzelec (W) — z Seweryniakiem (Ł). Seidel (W) bije Stahla nieznacznie na punkty, Mizerski zmusza już po kilkunastu sekundach do poddania Rosławę (Ł), a w wadzie ciężkiej Finn (W) wygrywa valkoverem z powodu nieprzybycia Konarzewskiego.

GRY SPORTOWE

MECZ KOSZYKÓWKI O MISTRZOSTWO POLSKI.

W meczu koszykówki o mistrzostwo Polski AZS (Poznań) odniósł po ostrej walce zwycięstwo nad Cracovią w stosunku 30:26 (20:8). Zwycięstwo AZS było zupełnie zasłużone.

W punktacji mistrzostwa Polski w koszykówce męskiej prowadzi AZS (Poznań) 2 gry 4 pkt. przed Cracovią 1 gra 0 pkt. i Polonią — 1 gra 0 pkt.

ŁKS BIJE CRACOVIĘ W KOSZYKÓWCE KOBIECEJ.

W Łodzi w meczu koszykówki kobiecej o mistrzostwo Polski ŁKS wygrał z Cracovią 22:3. Cracovia wystąpiła w osłabionym składzie. Najwięcej punktów dla ŁKS zdobyły Owidzka i Głażewska.

RUCH SPADA DO KLASY B.

Do ostatniej chwili gier o mistrzostwo klasy A WOZPN-u kwestja degradacji była okryta tajemnicą.

Rozstrzygnięcie padło wczoraj na boisku Polonji, gdzie mistrz okręgu Skra „podpisała" nieubłagany wyrok spadku do kl. B na Ruch, pokonywując go 1:0.

Na miejsce Ruchu wchodzi do A klasy drużyna Świtu.

***

LEGJA Ib — MAKABI 8:0 (5:0).

W sobotnikm meczu Legja Ib z łatwością pokonała Makabi 8:0, pokazując b. ładną grę ataku. Sędziował p. Kwiatkowski.

GWIAZDA — BARKOCHBA 3:0 (1:0).

Towarzyski mecz Gwiazdy z Barkochbą wygrała zasłużenie Gwiazda, dla której bramki zdobyli Lerner (2) i Szulsinger.

MECZE LIGOWE

LEGJA — Ł.T.S.G. 8:0 (2:0).

Na stadjonie Legji rozegrano w sobotę ligowy mecz pomiędzy Legją i ŁTSG, zakończony rekordowym zwycięstwem Legji w stosunku 8:0 (2:0). Legja była przez cały czas drużyną o klasę lepszą i wysoki wynik cyfrowy jest zupełnie zasłużony. Gra była po przerwie brutalna, a ofiarą padł Martyna, który musiał na kilkanaście minut opuścić boisko. Przy stanie 5:0 ŁTSG zmieniło bramkarza, zastępca jednak w ciągu kwadransa przepuścił jeszcze trzy bramki. Strzelcami dla Legji byli: Przeździecki (4), Nawrot (2) i Ciszewski (2)

WARSZAWIANKA — GARBARNIA 2:2 (1:0).

W niedzielę na stadjonie Legji odbył się mecz ligowy Warszawianka — Garbarnia, zakończony na remis 2:2 (1:0). W pierwszej połowie drużyna Warszawianki była przeciwnikiem równorzędnym, a nawet miała okresy przewagi. Jedyną bramkę strzela z daleka Szenajch. Po przerwie uwidacznia się przewaga Garbarni, która mimo braku Pazurka, atakuje b. groźnie. Owocem tych ataków są dwie bramki, strzelone przez Joksza. Następnie Warszawianka silnie napiera i udaje się jej wyrównać z rzutu karnego za rękę Augustyna przez Zarzeckiego. Sędzia p. Durdyk ze Lwowa.

CRACOVIA ZWYCIĘŻA POLONIĘ 3:2.

Mecz ligowy rozegrany w Krakowie miał przebieg interesujący zwłaszcza w pierwszej połowie, gdyż już po 10 minutach gry Cracovia prowadziła 2:0. zdobywszy bramki przez Mitusińskiego i Kubińskiego. Polonia jednak w dalszym ciągu przeważa i wyrównywa do przerwy przez Pazurka II i Szczepaniaka. Po pauzie gra ostra — decydującą bramkę zdobywa w 36 min. Rubiński. Wyróżnił się doskonały Bułanow.

WISŁA ZWYCIĘŻA WARTĘ 1:0.

Mecz o mistrzostwo Ligi między zeszłorocznym mistrzem Wisłą i Wartą miał decydujące znaczenie dla obu zespołów, wskutek czego gra, choć prowadzona na wysokim poziomie, była chwilami brutalna. Jedyną bramkę dnia zdobył Reyman z zamieszania podbramkowego, w drugiej połowie gry. W Wi-

CZARNI — ŁKS 0:0.

W meczu ligowym spotkanie Czarni — ŁKS zakończyło się nierozegraną, mimo że ŁKS miał więcej dogodnych sytuacyj. Gra była żywa i interesująca bez wyraźnej przewagi żadnej z drużyn. Sę-

PIERWSZY FINAŁOWY MECZ O WEJŚCIE DO LIGI.

W pierwszym finałowym meczu o wejście do Ligi pomiędzy Legją (Poznań) i Lechją (Lwów) zwycięstwo odniosła zasłużenie Legja poznańska, mimo gry na obcym terenie, wysuwając się w ten sposób na czoło kandydatów do Ligi. Bramki dla Legji zdobyli Mikołajewski i Sadelski, dla Lechji Pająk z karnego. Sędziował p. Makary z Krakowa.

82 p. p. (BRZEŚĆ) WALCZYĆ BĘDZIE O WEJŚCIE DO LIGI.

W Siedlcach rozegrany został decydujący mecz o wejście do Ligi w grupie czwartej. W decydującym tym spotkaniu zmierzyły się 82 pp (Brześć) i 42 pp. (Białystok). Mecz ten zakończył się zwycięstwem 82 pp (Brześć), w stosunku 2:1 (1:1).

SARMATA—GWIAZDA 31:19

Rozegrany w dn. 1 listopada mecz koszykówki między RTKS Sarmatą a Gwiazdą zakończył się porażką ostatniej w stosunku 31:19. Na wyróżnienie zasługują: Radecki i Winkler, obaj z Sarmaty.

K. M.



ZE ZLOTU KOLARZY W ZAKOPANEM

Dziś gdy jesienny wicher każe coraz bardziej zapomnieć o chwilach sportowych pełnego sezonu letniego — zdjęcie powyższe będzie z pewnością miłem wspomnienie mdla uczestników zlotu kolarzy w Zakopanem.

BUDOWA WSPANIAŁEGO TORU ŁYŻWIARSKIEGO W WARSZAWIE

Dzięki staraniom prezesa Polskiego Związku Łyżwiarskiego K. Lubomirskiego prezydent m. Słomiński udzielił Warszawskiemu Związkowi Łyżw. na nadzwyczaj dogodnych warunkach wspaniałego terenu tuż za mostem Poniatowskiego na Saskiej Kępie o przestrzeni 20.000 mtr.². PZŁ do spółki z Polskim Związkiem Hokeyowym na lodzie zawarł umowę ze spółką katowicką mocą której z dniem 1 kwietnia roku 1931 przystąpi spółka w Warszawie do budowy lodowiska o przestrzeni 5.000 mtr. kw. wraz z budynkami. Urządzeń technicznych dostarcza ta sama firma, która wykonała je w Katowicach

Należy wyrazić radość z powstania tak niezbędnej placówki sportowej i podkreślić, że tworzą ją własnymi siłami organizacje sportowe bez potrzeby uciekania się do pomocy funduszów państwowych bez czego dotąd instytucje sportowe w Polsce nie umiały sobie dać rady.

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

25-LECIE CRACOVII.

Czołowy klub krakowski, Cracovia, obchodzi w roku przyszłym jubileusz 25-lecia i zapowiada z tej okazji szereg ciekawych imprez sportowych w różnych gałęziach sportu.

KOSTRZEWSKI WRACA NA BIEŻNIĘ.

Jak się dowiadujemy, doskonały polski lekkoatleta, Stefan Kostrzewski, postanowił po rocznej przerwie powrócić do czynnego uprawiania sportu. W roku przyszłym ujrzymy go znów na bieżni.

WPROWADZENIE DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZNYCH.

Drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne, które wprowadza PZLA w roku przyszłym rozgrywane będą początkowo w poszczególychn okręgach a następnie odbędą się mecze międzynarodowego finału. Konkurencje kobiece odbędą się, ze względu na ostatni rok walki o „Dianę", jedynie w okręgach.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

W maju roku przyszłego w Wenecji, otwarta zostanie poraz pierwszy w Europie wielka międzynarodowa wystawa wychowania fizycznego. Protektorat nad wystawą objął obecny sportowy dyktator Włoch — p. Bacci.

POLSKA POSIADAĆ BĘDZIE CZTERECH SĘDZIÓW MIĘDZYNARODOWYCH.

Znany sędzia ligowy, p. Nawrocki z Poznania, zaproponowany został przez zarząd PZPN na sędziego międzynarodowego. Dotychczas Polska posiada trzech sędziów międzynarodowych a mianowicie: pp.: Rutkowskiego, Grabowskiego i Lustgartena.

CAŁA DRUŻYNA PIŁKARSKA POSZŁA POD BROŃ.

Jak donoszą z Łodzi, cała drużyna piłkarska A-klasowej Burzy pabjanickiej została powołana do wojska. Pod broń poszło 12 piłkarzy z tego klubu.

KURSY SPORTOWE YMCA.

Polska YMCA rozpoczęła już przyjmowanie zapisów na kursy sportowe w wręcz. Zapisy i informacje w sekretarjacie, Podwale 7, tel. 257-21.

IGRZYSKA BAŁKAŃSKIE.

W Atenach zakończone zostały doroczne Igrzyska Bałkańskie, w których wygrała definitywnie Grecja przez Rumunję i Jugosławją.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA ODBĘDĄ SIĘ W DANJI.

Termin kolarskich mistrzostw świata w roku przyszłym, ustalono na 22—30 soerpnia w Kopenhadze.

552 SĘDZIÓW PIŁKARSKICH W POLSCE.

Polskie Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej liczy ogółem 552 sędziów czynnych, przyczem 220 tymczasowych.

POZNAŃSCY PIĘŚCIARZE WE WROCŁAWIU

Wrocław. 1 listopada. We Wrocławiu w piątek wieczorem rozegrany był międzymiastowy mecz pięściarski Poznań — Wrocław zakończony na remis 8:8.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

Egzekutywa WOKR-u. W poniedziałek dn. 3 listopada o godz. 6 wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P.P.S.

WTOREK, 4 b. m.

NOWE BRUDNO. Godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu.

WOLA - CZYSTE. Godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu.

OCHOTA. Godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu.

KOŁO ELEKTROWNI PPS. Godz. 6 w. zebranie członków Koła.

KOŁO KOLEJARZY PPS. Godz. 4 popoł. zebranie członków Koła.

RUCH ZAWODOWY

KOŁO TRAMWAJARZY. W poniedziałek dn. 3 listopada o godz. 6 popoł. w lokalu przy ul. Długiej Nr. 19, odbędzie się walne zebranie Koła tramwajarzy.

RUCH KOBIECY

DO WSZYSTKICH KOBIET, KTÓRE PRAGNĄ PRZYCZYNIĆ SIĘ DO ZWYCIĘSTWA LISTY ZWIĄZKU OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU Nr. 7.

We wtorek, 4 listopada o godz. 7-ej wieczorem przy ul. Leszno 53, parter, (wejście z podwórza na lewo), odbędzie się **instrutorskie zebranie kobiece.** Przybądźcie licznie i punktualnie.

Kobiecy Komitet Wyborczy Listy Nr. 7.

Centralna Sekcja Teatralna T. U. R. (Czerwonego Krzyża 20, porter) zawiadawia, że próba z p. **Poredą** odbędzie się dziś, o godz. 6.45. Próba orkiestry mandolinistów o godz. 7.45.

PONIEDZIAŁEK, 3 b. m.

KOŁO KOBIET DZIELNICY „PRAGA". Godz. 6 popoł. odbędzie się posiedzenie Zarządu Koła

WTOREK, 4 b. m

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY. O godz. 7 wiecz. w lokalu Wydziału, Leszno 53, odbędzie się zebranie członkiń Wydziału z referatem.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA

Przy ul. Freta 27 w restauracji Rudzińskiego popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru 34-letni przodownik 4 komisarjatu Jan Undasiewicz.

MORDERSTWO

Przy ul. Przemyskiej 16 na Ochocie, został zabity Zygmunt Gmurski, lat 25 (Grójecka 90). Dostał 2 kule w klatkę piersiową. Mówią, że zabił go Wacław Czuma (Spokojna 7), który uciekł. Morderstwa dokonano podobno na tle politycznem.

ZABITY PRZEZ TRAMWAJ

Przy zbiegu ulb. Dobrej i Radnej, pod elektrowóz linji „Z" dostał się 10-letni Feliks Klajnman, uczeń (Dobra 52). Chłopiec doznał zmiażdżenia lewej nogi i złamania prawej, oraz poszarpania dolnej części brzucha. Po opatrunku przez pogotowie, chłopca w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala św. Rocha, gdzie wkrótce zmarł.

OFIARA KRYZYSU EKONOMICZNEGO

Dd 20 lat przy ul. Twardej 5 mieszkał i posiadał zakład litograficzny 48-letni Moszek Kawior. Już od pewnego czasu K. cierpiał na silny rozstrój nerwowy, spowodowany brakiem zamówień, dużemi podatkami oraz grożącym sekwestrem maszyn. W ubiegły piątek Kawior powiesił się w swem mieszkaniu. Lekarz pogotowia skanstatował śmierć. Zmarły tragiczną śmiercią pozostawił żonę i 5-ro dzieci.

KATASTROFY SAMOCHODOWE

Na wiadukcie mostu ks. Poniatowskiego, wprost Solca, pod samochód dostały się na przystanku tramwajowym 53-letnia Józefa Zacierka, posługaczka (Czerniakowska 203) i wnuczka jej 8-letnia Czesława Zapartówna (Okrężna 11). Lekarz pogotowia stwierdził u pierwszej ranę tłuczoną czoła i prawej pachwiny, oraz wstrząs mózgu, u dziecka zaś — złamanie lewego ramienia, poranienie głowy i obu podudzi. Po opatrunku, poszwankowane przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

—Na ul. Dzikiej, wprost więzienia wojskowego, samochód przejechał 70-letniego Chaima Ruskiego, mechanika (Miła 24). Starzec doznał potłuczenia głowy w okolicy czoła oraz wstrząsu mózgu. Po opatrunku w ambulatorjum pogotowia, przewieziono go do szpitala na Czyste.

SAMOBÓJSTWO DWUCH KOLEGÓW

Na robotach publicznych ziemnych na Żoliborzu, pracowali od 4-ch miesięcy dwaj koledzy. 22-letni Stanisław Kocemba (Tarczyńska 19) i 24-letni Zygmunt Juraszek, murarz, sierota, zam. przy ciotce (Grójecka 3). W ub. wtorek jak zeznaje matka Kocemby, Marjanna, — syn oberwał kłódkę przy szopie na terenie robót, aby wziąć swe palto. Pomagał mu w tem Juraszek i jeszcze trzeci kolega. Z powodu tego przewinienia wszystkich 3-ch zwolniono z pracy. Jednego (niewiadomego nazwiska), który z rozpaczy zamierzał na miejscu przebić się nożem, pozostawiono, natomiast K. i J. wypłacono zarobki i zwrócono dokumenty. Młodzieńcy w środę zgłosili się jeszcze do kierownika robót, prosząc o przebaczenie i przyjęcie z powrotem do pracy. Starania pozostały bez skutku. Wobec tego zrozpaczeni koledzy, po wspólnej naradzie, postanowili popełnić samobójstwo. Obaj wypili osencję octową. Kocemba zmarł. Juraszkowi natomiast nie grozi niebezpieczeństwo.

SAMOBÓJSTWO Z POWODU UTRATY 2 PALT

Wczoraj w szpitalu św. Rocha zmarła 36-letnia Ita Krasla Konówna (Nalewki 37), córka Moszka Michla, rabina, wnuczka rabina Perlmutra. Jak wiadomo Konówna, przed kilkunastu dniami, wskutek silnego rozstroju nerwowego, spowodowanego ukradzeniem jej 2-ch palt z przedpokoju targnęła się na życie, otruwszy się kwasem solnym na terenie gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Miodowej 15. Pogrzebem zajęło się Tow. „Ostatnia Posługa".

SZALONE „WYCZYNY" ALKOHOLIKA

36-letni Stanisław Dębowski, stolarz (Nowolipki 79) wrócił do domu pijany i wszczęwszy awanturę z żoną, uderzył ją tępem narzędziem w głowę tak silnie, że kobieta upadła, zalewając się krwią. Nad leżącą awanturnik znęcał się w dalszym ciągu, kopiąc ją. Krzyki napastowanej zaalarmowały sąsiadów, którzy pośpieszyli z pomocą. Wówczas Dębowski wpadł w szał i w przystępie białej gorączki zaczął demolować sprzęty domowe. Rozbił szafę, lustro, uszkodził zegar, a następnie porwał z łóżka i rzucił na podłogę pierzynę, rozpruwając ją nożem. Lokatorki z całego domu, chcąc poskromić szaleńca, zmobilizowały się i uzbroiwszy się w wałki, szczotki, pogrzebacze i kubły z wodą rozpoczęły ofensywę. Zaatakowany D. wybiegł z mieszkania i schronił się na 3-cie piętro klatki schodowej. „Wykurzony" stamtąd wodą i pobity szczotkami, wałkami i t. p. narzędziami, awanturnik zbiegł na podwórze. Tam go ujrzał przybyły na skutek alarmu st. posterunkowy Wł. Domaradzki, który przy pomocy nadbiegłego post. Migdalskiego obezwładnił awanturnika, którego przewieziono do 3-go komisarjatu.

Co wyświetlają kina?

Atlantic: „Moje słoneczko".

Apollo: „Na Sybir" (polski film dźwiękowy).

Capitol: „Tarzan król dżungli".

Casino: „Wyspa zatopionych okrętów".

Colosseum: „Serce pieśniarza".

Colosseum (mała sala): „Pat i Patachon jako pasażerowie na gapę".

Filharmonja: „Niebezpieczny romans" (polski film dźwiękowy).

Kometa: „Na straży prawa".

Majestic: „Kajdany namiętności".

Miejski: „Kobieta bez serca".

Pola Negri Palace: „Niebezpieczny romans (polski film dźwiękowy).

Palace: „Naszyjnik królowej".

Pan: „Bitwa nad Sommą".

Splendid: „Naszyjnik królowej".

Stylowy: „Jedna noc ewentualnie".

Światowid: „Parada miłości".

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Pochmurno i deszcze. Dość ciepło. Umiarkowane, na północy silne wiatry, najpierw południowe i południowo-zachodnie, potem zachodnie.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Młody las"

Nowy
o 8 w. „Nowa umowa małżeńska"

Letni
o 8 w. „Nie rzucaj mnie madame"

TEATR ATENEUM. Dziś „Zemsta" Fredry.

TEATR NARODOWY. Dziś „Młody las".

TEATR LETNI. Dziś „Nie rzucaj mnie Madame". Jutro o g. 4 po poł., po cenach zniżonych, „Ciotka Karola".

TEATR NOWY. Codziennie sztuka B Shawa „Nowa umowa małżeńska".

TEATR POLSKI. Dziś „Gra miłości i śmierci".

TEATR MAŁY. Dziś „Lekarz bezdomny".

„MORSKIE OKO". Rewja inauguracyjna „Parada Gwiazd".

„QUI PRO QUO". Dziś „Zjazd Centrośmiechu".

„WESOŁY WIECZÓR". Codziennie dwa przedstawienia rewji „Tańcowały dwa Michały".

„ANANAS". Dziś rewja „Ja chcę mieć bobo" z udziałem całego zespołu.

TEATR „UŚMIECH WARSZAWY", ul Chłodna 49. Dziś rewja p. t. „Zwarjowany bar".

TEATR LUDOWY (b. Teatr Powszechny). Dziś o godz. 8 wiecz. komedja „Wojna z żonami".

TEATR „MIGNON (Marszałkowska 81b). rewja p. t. „Posłowie mają głos!..."

„WESOŁA PAPUGA" (Praga, Zamoyskiego 20). Dziś powtórzenie inauguracyjnej rewji p. t. „Jak się pan nie wstydzi".

KONCERT WARSZAWSKIEGO KWARTETU SMYCZKOWEGO. We wtorek 4 b. m. odbędzie się w sali Konserwatorjum wieczór kameralny warszawskiego kwartetu smyczkowego z udziałem Ignacego Rozenbauma przy fortepianie.

Starą odzież, bieliznę, szmaty, obuwie, papier i wszelki inny szmelc, który w domu jest zbędny, oddajcie Robotniczemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci; telefon 332-88, 274-55, 695-79.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20 Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.